

CO SPRAWIŁO, ŻE TAK POŁUBIŁEM TE POSTACI ZARÓWNO WTEDY JAK I TERAZ? MOŻE TO JEGO NIEZNISZCZALNOŚĆ, MOŻE BRĄD I SIŁA, MOŻE TALENT DO PAKOWANIA SIĘ W KROPOTY, NIEWYKLUZJONNE, POKORY, MOŻE TALENT DO PAKOWANIA SIĘ W KROPOTY, NIEWYKLUZJONNE, ŻE NIEZNISZCZALNE PAZURY, A MOŻE, PRZEDĘ WSZYSTKIM, TA ZWAGIĄTA DETERMINACJA, BY ZAWSZE IŚĆ WŁASNA DROGĄ? PEWNIĘ TAK, TO TO, TO I KAPRELUZ, BO FACIĘCI W KAPRELUZACH SĄ ZAWSZE OK.



DODATKOWO WOLVERINE OPSZEDŁ Z ZESPÓŁU PO TYM, JAK MAGNETO WYDARŁ Z JEGO CIĄŁA ADAMANTYUM. MUSIAŁO MINĄĆ WIELE LAT, NIM DOWIEDZIAŁEM SIĘ, CO SIĘ Z NIM POTEM DZIAŁO. ZACZĄŁEM KUPOWAĆ WYDANIA ERIC COLLECTIONS W OKOLICACH PANDEMII KORONAWIRUSA. MIŁAŁEM DUŻO CZASU DO ZABICIA, A JESZCZE WIĘCEJ POTRZEBY, BY ZAJĄĆ CZYMS MYŚLI, BO MIŁAŁEM DUŻO NA GŁOWIE, ZACZĄŁEM OD SPIDER-MANA, ALE SZYBKO SIEGNĄŁEM PO WOLVERINE'A.

KLASYCZNY, ORYGINALNY RUN Z JOHNEM BUSCEMĄ Z KÓŃCĄ LAT 80. TO BYŁ STRZAŁ W DZIE- SIĄTKĘ, NADABIAŁEM LAT 17, ZACHWYCIŁA MNIE PRZYGODA Z HEMINGWAYEM, PONAŚLAŁEM ELISIE DEE I ALBERTA, WIDZIAŁEM POWRÓT NA MADRIPÓR PO "ŚMIERCI" X-MEN W "UPADKU MUTANTÓW", WRESZCIE ZACZYTYWAŁEM SIĘ W PRZYGODACH Z OKRESU "KOSMICZNYCH SZPONÓW", PLEJADA SCENARZYSTÓW I RYSOWNIKÓW, WŚRÓD NICH TAKŻE JEDEN Z MOICH ULUBIENIÓW - MAREK SILVESTRI - SPRAWIŁA, ŻE ZNOWO PRZYBIŁEM PŁATKĘ Z TYM BRUJALNYM, PORZYCZYM MUTANTEM, I CHOCIAŻ JEGO CAKIEM NÓWE PRZYGODY JAK MINISERIA Z PREDATOREM ROZCZAROWUJĄ, TO ZOSTAŁO MI DO NADROBIE- NIA JESZCZE CAKIEM SPORO. NIE MOGĘ SIĘ DOCCZEKAĆ.

**CZYTAM KOMIKSY** TO SERIA KRÓTKICH WYDAWNICTW O MNIE I MOIM KOMIKSÓW CZYTANIU. PRZYBLIŻAM W NIEJ ULUBIONE POSTACIE, NAJWAŻNIEJSZE ALBUMY, TWÓRCÓW I INNE KWESTIE ZWIĄZANE Z SZEROKO POJĘTYM KOMIKSEM.

SZUKAJ KOLEJNYCH NUMERÓW ORAZ INNYCH ZINÓW W MOIM DARMOWYM DISTRO:



[WWW.GNIAZDOSWIATOW.NET/DARMOWE-ZINY](http://WWW.GNIAZDOSWIATOW.NET/DARMOWE-ZINY)

W PUBLIKACJI WYKORZYSTANO GRAFIKI, KTÓRYCH AUTORAMI SĄ: JOHN BYRNE, BARRY WINDSOR-SMITH, ERIC LARSEN I JOHN BUSCEMĄ.

# CZYTAM KOMIKSY

**GOONAM**

#03  
CZERWIEC  
2024



**MOI ULUBIENI SUPERBOHATERZY WOLVERINE**

NASZE ŚCIEŻKI Z ROSOMAKIEM ROZESZRY SIĘ MNIEJ WIECJĄ WTEDY, KIEDY PORZYCIŁEM BATMANA I SPIDER-MANA POD KONIEC LICUM, W PEWNEJ CHWILI KOMIKSY SUPERBOHATERSKIE PRZESTAŁY BAWIĆ TAK, JAK DAWNIEJ I ICH CZYTANIE NIE SPRAWIAŁO JUŻ FRAPDY.

WYDANIA ZBIORCZE INNY WYDAWCÓW.

WOLVERINE POJAWIŁ SIĘ TAKŻE POZA ZESPÓŁEM, SPOTKAŁ SIĘ ZNOWO Z PUNISHEREM (I DO CROSSOVERU "AKTY ZEMSTY", ODWIEDZIŁ SPIDER-MANA I RAMIĘ W RAMIĘ Z "GAMBITEM" WYSTĄPIŁ W KOLEJNYM MEGA MARVELU "OFIARĄ" Z RYSUNKAMI SALE'A, A WCZEŚNIEJ TAMŻE PRZEWINĄŁ SIĘ GÓŚCINIEM W WYBUCHOWYM ALBUMIE Z SABRETOOTHEM Z RYSUNKAMI TEXEIRY, W SZÉDZIE GO BYŁO PERNO, TAK SAMO, JAK NA ZACHODZIE, CHOCIAŻ U NAS NIE DOCCZEKAŁ SIĘ SOŁOWYCH WYSTÉPÓW, AŻ DO XXI WIEKU, KIEDY ZACZÉŁY POJAWIĄĆ SIĘ



CZĄTNY SZCZYT POPULARNOŚCI W NASZYM KRAJU.

URZĘK NIE TEN NISKI, PYSKATY, MOCNO NIEPODĄSOWANY BERSERKER, NIE TYLKO ZRESZTĄ MNIE, W 1993 ROKU WYSZEDŁ "RANNY WILK" BARRY'EGO WINDSOR-SMITHA Z SOŁOWĄ PRZYGODĄ LOGANA. POD KONIEC 1994 ROKU W KWARTALNIKU "MEGA MARVEL" OPUBLIKOWANO JEGO "BROX X", KTÓRA ZABEŁONOWAŁA POZYCJIE ZARÓWNO LOGANA JAK I BWS W POLSCE. A CHWILÉ WCZEŚNIEJ DO POLSKI WESZŁA WERSJA JIMDA LEE, KTÓRA SPRAWIŁA, ŻE MUTANCI OSIĄGĄLI NIEZAPRZE-

Z BATMANEM I SPIDER-MANEM SPRAWA BYŁA PROSTA - CI BOHATEROWIE MIELI WŁASNE SERIE, KTÓRE MOŻNA BYŁO ŚLEDZIĆ. WOLVERINE, CZYLI DAWNIEJ LOGAN, BYŁ CZĘŚCIĄ ZESPOŁU X-MEN. POLSCY CZYTELNICZY CZEKALI NA TEN KOMIKS DŁUGO, BO MUTANCI MARVELA ZAWITALI DO NAS DOPIERO NA WIOSNĘ 1992 ROKU, PRAWIE DWA LATA PO DEBIUCIE SIĘCIOGŁOWEGO. WCZEŚNIEJ POSTACI ZNAKEM JEDYNIÉ Z GRAFIKI REKLAMOWEJ PUBLIKOWANEJ NA WEWNĘTRZNEJ STRONIE OKŁADEK INNYCH SERII, PRZEDSTAWIAJĄCEJ WOLVERINE'A WALCZĄCEGO Z KAPITANEM AMERYKĄ ORAZ Z SOŁOWĄ PRZYGODĄ Z PUNISHEREM - ZRESZTĄ DOSKONALEJ, Z POCZĄTKUJĄCYM JIMEM LEE NA LAYOUTACH CARLA POTTSA.

MUTANCI ZAWITALI OD RAZU Z HUKIEM, DO ZOSTALIŚMY URACZENI OD POCZĄTKU "SAGĄ MROCZNEJ PHOENIX" ORAZ DOSTALIŚMY SKRÓTY WCZEŚNIEJSZYCH PRZYGÓD, CZYLI "DRUGĄ GENEZĘ" ORAZ ODCINEK O ŚMIERCI JEAN GREY NA POKŁADZIE WAHADŁOWCA. CHWILÉ TO TRWAŁO, BO "X-MEN", INACZEJ NIŻ INNE SERIE TM-SEMIC, BYŁ DWUMIĘSIĘCZNIKIEM (ALE W POLSCE W JEDNYM ZESZYCIE WYCHODZIŁY ZAWSZE DWIE ORYGINALNE HISTORIE, WIÉC, HM, PRÉDKOŚĆ PUBLIKACJI BYŁA ZACHOWANA). WOLVERINE MIĄŁ OKAZJÉ SIÉ W TYCH ZESZYTACH WYKAZAĆ, BO GDY HELLFIRE CLUB POJMAŁ RESZTÉ ZESPOŁU, TO ON, SAM NA SAM, MUSIAŁ STANĄĆ PRZECIWI WSZYSTKIM. CO ZRESZTĄ ZROBIŁ ŚWIETNIE, BO PRZECIÉZ WOLVERINE JEST NAJLEPSZY W TYM CO ROBI. LECZ TO, CO ROBI, NIE JEST ZBYT KADNE.

